

O.S.T.R. – Tabasko (2002)

Wpisany przez bluelover
Sobota, 11 Maj 2019 15:28 -

O.S.T.R. – Tabasko (2002)



1 –O.S.T.R. *Masz To Jak W Banku* 2 *Featuring Vocals – Nova* 3:51 2 –O.S.T.R. *To Nie Jest Tak* 3:49 3 –O.S.T.R. *Kochana Polsko* 3:03 4 –O.S.T.R. *Szukam Stylu* *Featuring Rap – Maku* 3:59 5 –O.S.T.R. *Zazdrość* 3:46 6 –O.S.T.R. *Zrób Sobie Wolne (Skit)* 1:08 7 –O.S.T.R. *Tabasko* 3:26 8 –O.S.T.R. *Miejska Ślepota* 4:34 9 –O.S.T.R. *Sram Na Media* *Featuring Rap – Ekonom, Spinache, Żółf Voice – Maciej Orłoś* 3:46 10 –O.S.T.R. *Grzech Za Grzech* 3:27 11 –O.S.T.R. *\$* 3:29 12 –O.S.T.R. *Ja I Mój Lolo* 3:09 13 –O.S.T.R. *Ból Doświadczeń* *Featuring Rap – Vienio* 3:54 14 –O.S.T.R. *Biznes* 3:27 15 –O.S.T.R. *Echo Miasta* *Featuring Rap – Pezet* 3:51 16 –O.S.T.R. *1 Na 100* 4:02 17 –O.S.T.R. *Ziom Za Ziomem* *Featuring Rap – Tede* 4:28 18 –O.S.T.R. *Rachunek Sumienia* 3:57 + 19 –*Tabasko Czas I Pieniądz* *Rap – Kochan, O.S.T.R., Tomila* 8:03

"Był rok 2002. Dopiero co ukazała się moja płyta Tabasko. Tak nazywała się nasza osiedlowa ekipa. Mieliśmy po 22 lata i tyle energii, że nic nie było w stanie nas zatrzymać, zupełnie tak, jakby każdy z nas był superbohaterem z komiksów czytanych w dzieciństwie. Wierzyliśmy w ten Świat, w ten kraj jak i w ludzi, których przez ten czas poznaliśmy, a żeby nie skłamać poznaliśmy naprawdę masę ludzi.

Każdy w naszej ekipie miał swój własny plan na życie, marzenia i zapał do ich realizacji. Tak w naszych głowach powstał pomysł, żeby nagrać razem płytę.

Pamiętam jakby to było wczoraj, przemieszczając się z Olsztyna do Gdańska puszczaliśmy jadącemu z nami na turniej rugby DJ Decksowi bity na album, który miał powstać w roku 2003 i... minęło 10 lat, z 22 lat na karku zrobiło się 32, a gdzieś pomiędzy piekłem a niebem zagraliśmy z 1000 koncertów. Tak zleciała dekada, podczas której stało się tyle pozytywnych i negatywnych rzeczy, że moglibyśmy obdzielić nimi cały stadion narodowy... jeśli go w końcu dokończą.

Jest 2012 rok. Za chwilę w poszukiwaniu piłkarskich wrażeń zwali się nam na głowę cała Europa, po czym nastąpi efektowny i równie nieefektywny, mam nadzieję, koniec Świata. Jak już wspomniałem jesteśmy po 30-ce, mamy dzieci, żony, rodziny i całą odpowiedzialność z tym związaną na głowie. Czas kazał nam szybko wydorosnąć, nie było innej możliwości. Owszem pozostało paru niedobitków na polu imprezowej chwały, ale i oni powoli przechodzą na ciemną stronę mocy zauważając jak ten Świat potrafi czasem spierdolić nam życie... Stąd jedno z moich ulubionych powiedzeń "naucz się żyć". Powtarzam je sobie, ilekroć coś spierdole, ale nie o tym jest ta historia :)

10 lat nie potrafiliśmy się zebrać w sobie by uwiecznić ten materiał na płycie (dla osób myślących wolniej wyjaśnię, że nie tworzyliśmy tej płyty 10 lat, a po prostu przez 10 lat nie potrafiliśmy jej stworzyć). Kochamy hip-hop, wierzymy w nasz rap, w ten rap, który wywodzi się z Bałut, godnie reprezentujący Łódzkie osiedla. Jeśli nie nagralibyśmy tej płyty teraz, obawiam się, że nie nagralibyśmy tej płyty nigdy. Wiem, że moją opinię podzielają moi Bracia. Dla nas, dla całej naszej ekipy jak i dla tego bałuckiego rapu spod szyldu Tabasko była to ostatnia szansa. Jesteśmy wciąż młodzi, a jednocześnie za starzy na to by pozwolić sobie na brak dystansu do siebie, więc z czystej beki lub jak kto woli dla nieograniczonego niczym sarkazmu, nazwaliśmy płytę "Ostatnia Szansa Tego Rapu". W roku 2002 byliśmy ekipą, dzisiaj jesteśmy wielką rodziną, a album, który właśnie skończyliśmy miksować, jest dla nas najpiękniejszą pamiątką jaką moglibyśmy sobie sami podarować!

Razem z Zorakiem postanowiliśmy narzucić zorganizowany rytm pracy. Ponieważ w skład Tabasko wchodzi niesamowita ekipa producencka Killing Skills mieliśmy możliwość okupacji pewnego studia w Amsterdamie dzień i noc przez kilka tygodni. Każdy z nas miał przygotować 11 zwrotek, ale sami wiecie jak to jest kiedy ukochana żona krzyczy, najukochańsze dziecko płacze, a wy musicie napisać kolejną linijkę... jeśli nie wiecie, to sobie wyobraźcie jak by w trakcie pisania ważnej dla was pracy, ktoś stał nad Waszą głową i przenikliwym głosem przypominał o wszystkich grzechach, które popełniliście jednocześnie żądając natychmiastowego zadośćuczynienia. Przeczytałem w jednej z książek, że podzielność uwagi to nic innego jak szybka ocena tego co ważne, mniej ważne i mało ważne, a syn i żona dla mnie są zawsze najważniejsi. Dostyc dygresji... W pierwszy weekend nagrywek udało nam się zrealizować 11 tracków, nad którymi pracowaliśmy przez kilka ostatnich miesięcy. To pozwoliło nam uwierzyć, że nasze 10 letnie marzenie nagrania płyty Tabasko może się urzeczywistnić! Powróciliśmy do studia w styczniu na kolejną sesję nagraniową, aby mieć możliwość wyboru 15 najlepszych numerów z ponad 20. Dziś mogę śmiało powiedzieć, że była to najlepsza wyprawa w moim życiu. Warto wierzyć w marzenia bo czasem się spełniają. Dziękuję wszystkim naszym ludziom za przyjaźń, szczerłość, serce i wiarę, że to jeszcze nie koniec...

O.S.T.R. – Tabasko (2002)

Wpisany przez bluelover
Sobota, 11 Maj 2019 15:28 -

Tabasko dla ludzi myślących. 1 Miłość." ---O.S.T.R., popkiller.pl

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [ulozto](#) [gett](#) [bayfiles](#)

[back](#)